

Ks. prof. dr hab. Antoni Reginek  
ul. Nad Potokiem 1  
44-200 Rybnik

## OCENA

rozprawy doktorskiej p. mgra lic. Ryszarda Bednarka pt. *Nauczanie Episkopatu Polski na temat muzyki na podstawie Instrukcji o muzyce kościelnej z roku 2017 w kontekście dokumentów Kościoła*, Warszawa 2022, napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Andrzeja Filabera, w Akademii Katolickiej w Warszawie, ss. 349.

Dnia 14 października 2017 r., w ramach 377. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Lublinie, została zatwierdzona nowa Instrukcja KEP o muzyce kościelnej [dalej: *Instrukcja*]. W preambule dokumentu napisano, że „Kościół jest wdzięczny Bogu za odnowę życia liturgicznego, którą umożliwiło nauczanie soborowe”. Stwierdzenie to przypomina o epokowym wydarzeniu, jakim była reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II. Dla teologów liturgii, a także dla muzykologów kościelnych, stan realizacji soborowych wskazań może wciąż stanowić frapujące pole badawcze.

Tak też należy odczytać autorski zamysł i motywację projektu naukowego podjętego przez p. mgra lic. Ryszarda Bednarka. Doktorant związany przez swoje studia teologiczne i muzykologiczne z Akademią Katolicką w Warszawie, dodatkowo również jako aktywny muzyk kościelny, został solidnie przygotowany, by móc pochylić się z pietyzmem i naukową pasją nad treścią najnowszej *Instrukcji* i naświetlić nauczanie biskupów polskich w szerszym kontekście liturgiczno-muzycznej odnowy soborowej. Autor wyraźnie określił to jako zasadniczy cel badawczy swojej pracy naukowej. W jego realizacji doktorant posłużył się właściwą metodą analityczno-krytyczną oraz porównawczą i jasno przedstawił stan dotychczasowych badań w tej dziedzinie. Korzystał z licznych materiałów źródłowych, w tym z bogatego zasobu dokumentów Kościoła, ksiąg liturgicznych, wybranych śpiewników, a także z literatury przedmiotu i stron internetowych, co zasługuje na podkreślenie i duże uznanie.

Omawiana rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych wykazem skrótów i wstępem. Wyniki przeprowadzonych analiz zostały ujęte w zwięzłym zakończeniu, po nim umieszczono bibliografię. Całość dysertacji liczy 349 stron. Konstrukcja

tematyczna pracy jest prawidłowa, w swoim projekcie i w układzie poszczególnych rozdziałów wyraźnie koresponduje ze schematem omawianej *Instrukcji*.

Niepodważalnym atutem ocenianego studium jest zwięzłe omówienie najważniejszych dyrektyw Kościoła dotyczących zagadnień liturgiczno-muzycznych, przy czym autor umiejętnie wyodrębnia treści istotne, a czasem też takie, które wyraźnie inspirują do podjęcia dyskusji. Przykładowo, przy omówieniu Instrukcji *Musicam sacram* i dyrektyw dotyczących sakralności muzyki w liturgii, słusznie zostały zasugerowane kwestie subiektywnego odbioru muzyki w różnych kulturach i trudności przy wytyczaniu granic między tym co święte, a tym co świeckie (por. s. 20, 22). Autor trafnie włączył do analizowanych dokumentów wybrane teksty papieży: Jana Pawła II i Benedykta XVI. W dalszej części pracy pojawiają się również wypowiedzi obecnego papieża Franciszka, np. interesujący fragment na temat właściwego charakteru muzyki liturgicznej (s. 90); na temat psalmów (s. 190–191) i dwa pouczenia skierowane do uczestników watykańskiego kongresu o muzyce sakralnej, odbywającego się pod hasłem: „Kościół, muzyka, interpretatorzy: niezbędny dialog”, dnia 9. 11. 2019 r. (s. 292, 298).

Wśród innych walorów wstępnej części recenzowanego studium należy wymienić próbę oceny dawniejszej Instrukcji KEP o muzyce liturgicznej z 1979 r., z wyodrębnieniem istotnych założeń, także z osobistą refleksją autora dysertacji odnośnie do niektórych poruszanych w Instrukcji kwestii (s. 46–51). Cały rozdział pierwszy stanowi omówienie najważniejszych posoborowych dokumentów Kościoła w dziedzinie liturgiczno-muzycznej, w ten sposób autor trafnie podprowadza czytelnika do głównego przedmiotu pracy, czyli szczegółowej analizy najnowszego aktu nauczania polskich biskupów na temat muzyki.

W dalszej części dysertacji godne uwagi są spostrzeżenia p. Bednarka wskazujące na nieostrość sformułowania „świecki charakter”, występującego w *Instrukcji*, w kontekście zakazu stosowania tego typu utworów w liturgii (s. 90). Autor pokusił się nawet o podzielenie się swoim własnym odczuciem w kwestii stanu muzyki liturgicznej w Polsce, gdy pisze, że „muzyka w niektórych polskich świątyniach bywa zła” (s. 93). Tło tej wypowiedzi i jej uzasadnienie „kryzysem kultury” oraz przesadnym wpływem „świeckich elementów”, wskazuje, że jest to własna, ostrożna próba oceny, ale niewątpliwie tak śmiała opinia autora dysertacji zasługuje na uznanie. Podziela też zdanie biskupów, by wracać do źródeł i uwzględniać w liturgii w większym stopniu śpiewy gregoriańskie.

W rozdziale trzecim została gruntownie przedstawiona problematyka muzyki w liturgii Mszy św., w ścisłym odniesieniu do omawianej *Instrukcji*, ale też w korelacji z dokumentami Kościoła i wybraną literaturą przedmiotu. Autor dysertacji starał się poszerzać treść dyrektyw

z nauczania biskupów, sięgając do odsyłaczy i wprowadzając uzupełniające objaśnienia. Doktorant słusznie wyeksponował ważny postulat współpracy osób odpowiedzialnych za właściwe przygotowanie i przebieg liturgii, posiłkując się trafną w tym względzie opinią swojego promotora i wybitnego znawcy przedmiotu ks. prof. dr. hab. Andrzeja Filabera (s. 108–109). Do tego samego autorytetu odwołuje się również, gdy uzasadnia stosowanie terminu „psalmista” dla osób wykonujących psalm responsoryjny. Niewątpliwie zagadnienie wyboru właściwej terminologii, między „psalterzystą” a „psalmistą”, wciąż wywołuje pewne emocje wśród liturgistów i muzyków kościelnych. Trochę szkoda, że p. Bednarek, omawiając kwestię przygotowania psalmistów (psalterzystów) w poszczególnych regionach naszej ojczyzny, nie dotarł do informacji potwierdzających funkcjonowanie (z powodzeniem) tego rodzaju warsztatów w niektórych diecezjach na południu Polski, m.in. w gliwickiej, katowickiej, krakowskiej i opolskiej.

W kwestii zarządzenia *Instrukcji*, by unikać wprowadzania muzyki instrumentalnej po Przeistoczeniu, wspomniana przez autora fanfara wykonywana na instrumentach dętych rzeczywiście stanowi problem, gdyż jej stosowanie należy wręcz do ceremoniału liturgii Mszy św. z udziałem służb mundurowych. Stąd też prawdopodobnie wynika złagodzenie rygorystycznego przepisu (por. *Instrukcja* nr 20d).

Autor słusznie wspomina, że soborowa odnowa liturgiczna znacząco podkreśliła rangę niedzieli, stanowiącej podstawę i rdzeń całego roku liturgicznego. Szczególnie uroczysty wydźwięk ma jej świętowanie, odpowiednio zaznaczone muzycznym ukształtowaniem świętych obrzędów. W dysertacji ten aspekt nauczania biskupów został właściwie wyeksponowany – por. rozdział IV, s. 171 nn. W dalszej części p. Bednarek wskazał na potrzebę odpowiedniego zróżnicowania i stopniowania śpiewów zależnie od rangi uroczystości, właściwego przygotowania liturgii i odpowiedzialnego sprawowania posługi organisty (s. 173–174). Trafnie też podkreślił potrzebę różnicowania śpiewów i ich prawidłowego doboru w odniesieniu do poszczególnych okresów roku liturgicznego. Na uwagę zasługuje krytyczne stanowisko w kwestii stosowania w śpiewach liturgicznych kontrafaktur znanych pieśni kościelnych (s. 176). W dalszej części rozdziału noszącego tytuł „Liturgia i czas” szczegółowo został omówiony fragment *Instrukcji* dotyczący Liturgii godzin, prawidłowo eksponując zadanie stopniowania śpiewów, analogicznie do zasad związanych z celebracją Eucharystii (por. s. 195). Interesująco wyszczególniono również sposoby wykonywania psalmodii i innych części składowych Liturgii godzin.

Bardzo ciekawie zostały ukazane wszystkie czynniki sprzyjające odnowie sprawowania liturgii sakramentów i sakramentaliów. Tu również autor pracy umiejętnie wydobyl i rzetelnie przedstawił szczegółowe wytyczne *Instrukcji* na ten temat (od s. 214).

Przy omawianiu muzyki w ramach liturgii sakramentów zabrakło w pracy informacji na temat wprowadzanych, m.in. w niektórych diecezjach południowej Polski, dodatkowych wskazań na temat doboru śpiewów i utworów instrumentalnych podczas sprawowania sakramentu małżeństwa. Autor wspomniał jedynie o specjalnych kursach na ten temat praktykowanych w diecezji płockiej (por. s. 228–229). Np. nie ma wzmianki o dyrektywach opublikowanych w Katowicach przez Archidiecezjalną Komisję Muzyki Sakralnej (por. „Materiały pomocnicze w ukształtowaniu muzyki liturgicznej w celebracji sakramentu małżeństwa”; to samo dotyczy celebracji chrześcijańskiego pogrzebu). Materiały wydano drukiem, są również dostępne na wskazanych stronach internetowych Komisji: <http://muzykasakralna.my.wiara.pl/>.

Słusznie zostało zaakcentowane w pracy szerokie pole muzycznego oddziaływania w ramach nabożeństw pozaliturgicznych, gdzie zasady dotyczące muzyki liturgicznej mogą być stosowane swobodniej (por. s. 238).

Tytuł rozdziału piątego może budzić pewne wątpliwości, gdyż sformułowanie „pozostałe zagadnienia” jest enigmatyczne i sugeruje jedynie dopowiedzenia, uzupełnienia, a przecież treści *Instrukcji* przedstawione w ostatniej części pracy zachowują tak samo istotną rangę i znaczenie.

Autor trafnie wyodrębnia różne możliwości stosowania muzyki instrumentalnej, najczęściej organowej w liturgii (s. 244 nn). Cenne są szczegółowe wskazania dotyczące prawidłowego usytuowania instrumentu w przestrzeni sakralnej (od s. 248 nn) oraz sugestie na temat ewentualnej „kolizji” fali dźwiękowej organów z dźwiękami przetworzonymi i wzmocnionymi przez urządzenia nagłaśniające (por. s. 250). Słusznie autor dysertacji zwraca uwagę na trudności związane z usytuowaniem zespołu śpiewaczego, który z założeń ma zajmować miejsce w prezbiterium, co jednocześnie nie ułatwia kontaktu z organistą i nie pomaga też skupieniu uwagi wiernych na akcji liturgicznej. W kwestii doboru instrumentów używanych w liturgii p. Bednarek poprawnie odczytał pouczenia biskupów w tym zakresie, ale też wskazuje na subiektywny wydźwięk sformułowania „świecki charakter niektórych instrumentów” (por. s. 255). W dyskusjach prowadzonych wśród muzyków kościelnych na kanwie nowej *Instrukcji* wyraźnie podkreślano, że bardziej tu chodzi o „świecki sposób gry” albo „świeckie skojarzenia”, co zresztą autor pracy potwierdził, przekazując właściwe

uzasadnienie: „od pytania na czym grać, o wiele bowiem ważniejsze jest to, jak to robić” (s. 257).

Bardzo pożyteczne i wyważone są wypowiedzi doktoranta w kwestii koncertów w kościołach (por. s. 265 nn). Ten fragment pracy stanowi cenny materiał badawczy, niektóre treści mogłyby się z powodzeniem znaleźć w komentarzu do *Instrukcji*, gdyż wskazują na niuanse dyrektyw biskupów polskich, uwzględniających rodzime realia; w niektórych przypadkach są one różne od dokumentu Stolicy Apostolskiej (por s. 276–277).

Objętościowo skromnemu rozdziałowi VII *Instrukcji* na temat transmisji medialnych p. Bednarek poświęcił w swojej pracy więcej miejsca (s. 265–278), wskazując słusznie nie tylko na istniejące zagrożenia, ale także na konieczność respektowania zasad, aby liturgia transmitowana przez media miała charakter wzorca.

W dalszej części dysertacji poruszono kwestie dotyczące edukacji i formacji muzycznej. Autor ustosunkował się do nowego programu nauczania w seminariach duchownych (*Ratio studiorum*) i krytycznie ocenił zmniejszenie liczby godzin nauczania muzyki kościelnej (s. 296–297). Godne uznania jest także uwrażliwienie na konieczność prowadzenia formacji duchowej dla muzyków kościelnych. Mgr lic. Bednarek śmiało dzieli się swoimi wątpliwościami, które rodzą się w obliczu praktyki, stosowanej w niektórych ośrodkach kształcenia muzyków kościelnych, przeprowadzania egzaminu z liturgicznej gry organowej podczas sprawowania liturgii (s. 304). Wspomniano tu również o inicjatywie diecezji legnickiej, o działającej tam Diecezjalnej Szkole Liturgicznej, m.in. kształcącej psalterzystów (psalmistów). Szkoda, że założeń programowych tej cennej placówki edukacyjnej autor nie przedstawił w formie opisowej, a tylko wprowadził cytat, który jest właściwie treścią ulotki promującej szkołę (por. s. 306).

Trafne są spostrzeżenia p. Bednarka dotyczące roli zespołów śpiewaczych, także misji dyrygenta oraz szerzej – posługi muzyka kościelnego. Autor dysertacji słusznie powołuje się tutaj na precyzyjne wypowiedzi w tej kwestii swego promotora ks. prof. Filabera (por. s. 311). Świetnie też została wyakcentowana potrzeba współpracy między osobami odpowiedzialnymi za właściwy stan muzyki kościelnej w danej wspólnotie parafialnej i szerzej (s. 312, 332). Cenne są treści pracy dotyczące wydawania śpiewników, weryfikacji pieśni (s. 316 nn), prawidłowo też przedstawiono zagadnienia dotyczące Komisji Muzycznych (od s. 321).

Słusznie autor wyodrębnił ważną zachętę ze strony polskich biskupów – postulat umieszczony w zakończeniu *Instrukcji*, by Stowarzyszenie Polskich Muzyków Kościelnych przygotowało do tego dokumentu szczegółowy komentarz. Potrzebę takiego komentarza potwierdziły ożywione dyskusje medialne, które miały miejsce tuż po ukazaniu się *Instrukcji*.

Wiadomo skądinąd, że prace nad komentarzem trwają, a niniejsza recenzowana dysertacja, cenne przemyślenia jej autora, mogą stanowić wyjątkowo pożyteczny pomost w dopracowywaniu szczegółowych dyrektyw.

Wartościowym osiągnięciem badawczym p. Bednarka jest podkreślenie nowości w nauczaniu *Instrukcji*. W dużym stopniu dotyczy to konkretnych rozwiązań wykonawczych, wskazywanie na możliwe nieprawidłowości i motywowanie do zachowania praktyk poprawnych, zgodnych z nauczaniem Kościoła. Zwykle te innowacje są przez autora ujęte w wartościowych podsumowaniach. Wszystkie te formy résumé, w ramach poszczególnych rozdziałów i większych podrozdziałów, są trafne i merytorycznie dopracowane (np. s. 167–169; s. 232–233, s. 276–278) i in.).

Zakończenie pracy ma formę właściwej rekapitulacji i jest ogólnie bardzo dobre. Autor przypomniał w nim także decydujący cel swoich badań naukowych. Chodziło w nich o gruntowną analizę nowego dokumentu biskupów polskich poświęconego muzyce kościelnej, wskazanie na decydujące ustalenia i postulaty dotyczące dalszej działalności, a wszystko we właściwym kontekście nauczania Kościoła. Z całym przekonaniem można stwierdzić, że cel ten został osiągnięty.

Niektóre kwestie recenzowanej pracy wymagają objaśnień, rodzą wątpliwości, prowokują do stawiania pytań i podjęcia dyskusji. Na przykład autor często używa sformułowania „Kościół polski”, co może rodzić pewne skojarzenia ze wspólnotami wyznaniowymi, funkcjonującymi w naszej ojczyźnie w odrębnych związkach Kościoła Polskokatolickiego i Katolickiego Kościoła Narodowego w Polsce. W tej sytuacji lepiej jest używać określenia Kościoł w Polsce itp. Podobnie tytuł wprowadzony w bibliografii: „Dokumenty Kościoła polskiego” lepiej zmienić na: „Dokumenty Kościoła w Polsce”.

Daje się zauważyć powtórzenia treści, np. wypowiedzi na temat doboru melodii do śpiewów podkreślających charakter danego okresu liturgicznego pojawiają się w pracy w dwóch miejscach: w rozdziale IV, s. 175 nn oraz w rozdziale V, s. 258–259. Trudno znaleźć sensowne uzasadnienie w powtórzeniu znacznych fragmentów na temat właściwego doboru śpiewów w liturgii w części pracy poświęconej transmisjom (por. s. 283–284). Autor omawia tu chyba też zbyt obszernie dokument Konferencji Episkopatu Polski z 2017 r. pt. *Dyrektorium w sprawie celebracji Mszy świętej transmitowanej przez telewizję*, próbując zaznaczyć różnice między wskazaniem Dyrektorium a *Instrukcją*, konkretnie dotyczy to jej rozdziału VII. Zdarzają się również liczne powtórzenia tych samych albo pochodnych terminów w bliskim

sąsiedztwie, np. s. 239, w. 4, fragment od zdania: „Nabożeństwa mogą”, „...można”, „nie mogą”, „możliwości”.

Dłuższy cytat dotyczący edukacji muzycznej został przez autora pracy nazwany „relacją”. Z przypisu wynika, że jest to cytat zaczerpnięty ze strony internetowej. Lepiej było treść tego dialogu między wybitnymi rozmówcami (kard. Ravasi i dyrygent Muti) opisać własnymi słowami i wprowadzić odsyłacz. Niekorzystnie wybrzmiewa w toku całej wypowiedzi stwierdzenie, że „...rozmawiali wczoraj”? (s. 294).

W cytowanym fragmencie z OWLG nr 19, na temat ożywienia osobistej modlitwy, zabrakło końcowego fragmentu zdania i tym samym dopełnienia treści: „...przez działalność apostolską” (s. 207).

Przy całym szacunku do autora dysertacji, że uwzględnił wśród dyrektyw soborowej reformy również cenne komentarze liturgiczno-muzyczne zamieszczone w śpiewniku *Alleluja*, można mieć małe zastrzeżenia, że zupełnie pominięto w pracy *Śpiewnik liturgiczny*, wydany przez Towarzystwo Naukowe KUL, red. K. Mrowiec i in., Lublin 1991. Wprawdzie w kolejnych edycjach śpiewnika dokonywano pewnych korekt, niemniej zbiór ten został „zaaprobowany i zalecony przez Komisję Episkopatu Polski do użytku liturgicznego”, a w słowie wstępnym Prymas Polski kardynał Józef Glemp, zaznaczył, że śpiewnik odpowiada wymogom posoborowej odnowy i „stanowić będzie obowiązujący wzorzec wykonywania pieśni”, a także pewien model w publikacji kolejnych nowych śpiewników. Idąc za tym wskazaniem, wydawano w kilku diecezjach posoborowe zbiory pieśni kościelnych, m.in. na Śląsku. W omawianej dysertacji wspomniano, oprócz śpiewnika *Alleluja*, zaledwie tylko 3 inne zbiory śpiewów: *Śpiewnik kościelny ks. J. Siedleckiego*, wyd. 35, Opole 1975 i wyd. 41, Kraków 2015; oraz zbiór *Śpiewajmy Panu*, opracowany przez ks. M. Jankowskiego, Warszawa 1971.

Przy szczegółowym omówieniu teologicznego wprowadzenia nowej *Instrukcji* p. Bednarek słusznie dostrzegł, jako istotny walor tego dokumentu, precyzyjny podział terminów na określenie różnych obszarów muzyki, w sensie muzyki religijnej, kościelnej, sakralnej i liturgicznej. Ten podział oraz nieodzowne objaśnienia w dużym stopniu porządkują pewien zamęt wywołany stosowaniem w różnych dokumentach odrębnych definicji. Stąd cenna uwaga autora pracy, że podana w *Instrukcji* definicja muzyki liturgicznej, w tak precyzyjnej formie pojawia się w dokumentach Kościoła po raz pierwszy. Chodzi o utwory, które „zgodnie z przepisami kościelnymi współtworzą święte obrzędy”.

Struktura recenzowanej pracy jest prawidłowa, na uznanie zasługuje logiczny podział rozdziałów i proporcjonalne rozłożenie ich treści.

Od strony formalnej może budzić pewne zastrzeżenia duże nagromadzenie cytatów. Stanowi to pewną trudność w płynnym przebiegu narracji i nie ułatwia lektury. Daje się zauważyć w niektórych częściach pracy opisy przypominające zlepek cytowanych wypowiedzi (np. fragment na temat hymnów, por. s. 196). Dotyczy to zarówno przytaczania tekstów zaczerpniętych z literatury pomocniczej, jak i z samych dokumentów. Podobna sytuacja ma miejsce przy omawianiu sakramentów świętych. Fragmenty zaczerpnięte z *Katechizmu* albo z omawianej *Instrukcji* można było z powodzeniem przedstawić w formie opisowej, a nie mnożyć liczbę cytatów (por. s. 215 i in.). To samo przy omówieniu inicjatyw diecezjalnych (na przykładzie diecezji płockiej), dotyczących prawidłowego muzycznego ukształtowania liturgii sakramentu małżeństwa, wprowadzono tu długi cytat, zapożyczony ze strony internetowej (por. s. 228–229). W wielu innych miejscach dysertacji autor również mógł śmiało zastosować formę opisową, tym bardziej, że posługuje się ładnym stylem pisarskim.

Zasób pozycji bibliograficznych wydaje się być wystarczający, niemniej trochę żal, że autor nie pokusił się o dodatkowe wzbogacenie literatury i nie odniósł się do najnowszych publikacji poruszających tematykę omawianej *Instrukcji*; chodzi np. o artykuły zamieszczone w następujących periodykach muzykologicznych: „*Creare et cantare*” 1 (2020), red. E. Szendzielorz, A. Prasał; „*Viriditas musicae*” 2 (2020), red. M. Duźniak, W. Hudek.

W bibliografii, oprócz wcześniej zasygnalizowanej zmiany tytułu na: „*Dokumenty Kościoła w Polsce*”, należałoby jeszcze przenieść z działu „*Księgi liturgiczne*” cztery ostatnie pozycje o charakterze wprowadzeń, do działu „*Dokumenty Kościoła powszechnego*”. Przy publikacjach autorów obcych tłumaczonych na język polski powinien być podany autor przekładu. Podobnie w przypadku śpiewników zwykle uwzględnia się redaktora zbioru.

Oceniane studium zostało napisane językiem stylistycznie bardzo poprawnym. Mimo to autor nie ustrzegł się pewnych drobnych potknięć językowych albo tzw. literówek. Praca z pewnością ukaże się drukiem, dlatego warto jeszcze pewne kwestie uporządkować od strony redakcyjnej i uwzględnić uwagi korektorskie, które podaję w osobnym wykazie, dla wiadomości doktoranta.

\* \* \*

Niektóre opinie rodzące wątpliwości, pewne braki lub redakcyjne potknięcia nie podważają ogólnie wysokiej oceny pracy, natomiast ukazane w niniejszej recenzji uwagi krytyczne wymagają wyjaśnień, uzupełnień lub inspirują do podjęcia dyskusji. Generalnie należy podkreślić badawcze walory pracy, duże nagromadzenie treści, w tym bardzo wnikliwie przedstawioną analizę najnowszego dokumentu Episkopatu Polski o muzyce kościelnej



i wskazanie na decydujące aspekty duszpasterskiego zatroskania. Jest to pod tym względem praca nowatorska i może stanowić bardzo pożyteczną pomoc edukacyjną!

Umieszczenie prowadzonych analiz w kontekście liturgiczno-muzycznych dokumentów Kościoła, a także szerokie spektrum przedstawionych zagadnień, w tym wyodrębnienie specyfiki polskiej, wskazują na badawczą pasję autora, co budzi podziw i uznanie. Studium może i powinno stanowić cenny materiał w prowadzonych pracach redakcyjnych nad komentarzem do omawianej *Instrukcji*.

Recenzowana praca zdecydowanie spełnia wymagania stawiane dysertacjom doktorskim. Dlatego wnioskuję o dopuszczenie p. mgra lic. Ryszarda Bednarka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

18. 01. 2023 r.

A handwritten signature in blue ink, reading "Antoni Rejman". The signature is written in a cursive style on a light blue background.